

MIŚ CZYLI MY I ŚWIAT

Gazetka wydawana przez uczniów Szkoły Podstawowej imienia Prymasa Tysiąclecia
w Mieczynie

Numer 1/2008

„O wielkości narodu świadczy jego kultura materialna”/Aleksander Gieysztor/

Z KRONIKI SZKOLNEJ: Uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego 2008/2009

1 września 2008 r. o godz. 9⁰⁰ w sali gimnastycznej zebrał się wszyscy uczniowie i nauczyciele, aby rozpocząć nowy rok szkolny. Po wprowadzeniu pocztu sztandarowego i odśpiewaniu hymnu państwowego delegacja uczniów z klasy VI udała się pod tablicę pamiątkową kardynała Stefana Wyszyńskiego, by złożyć kwiaty i zapalić znicz. Z okazji rozpoczęcia roku szkolnego klasa V przygotowała krótki program artystyczny. Po jego zaprezentowaniu zabrała głos Pani dyrektor, która serdecznie powitała wszystkich uczniów, nauczycieli i rodziców. Udzieliła kilku cennych rad i wskazówek. Po części oficjalnej uczniowie rozeszli się do swoich klas, aby przywitać się ze swoimi wychowawcami. Następnie cała społeczność szkolna udała się do pobliskiej kaplicy na mszę świętą. W trakcie mszy ksiądz poświęcił tornistry. Po modlitwie w skupieniu rozeszliśmy się do domów.

/Karolina Kozieł/



W NUMERZE:

<i>Z kroniki szkolnej ...</i>	<i>Str. 1-4</i>
<i>Wydarzenia kulturalne ...</i>	<i>Str. 4-5</i>
<i>Realizacja projektu ...</i>	<i>Str. 5-6</i>
<i>Bezpieczeństwo ...</i>	<i>Str. 7-9</i>



Z KRONIKI SZKOLNEJ: Dzień Edukacji Narodowej

14 października obchodziliśmy Dzień Edukacji Narodowej. Z tej okazji Samorząd Uczniowski przygotował uroczystą akademię. Były wiersze, piosenki, scenki humorystyczne. Na zakończenie uczniowie złożyli życzenia i wręczyli kwiaty wszystkim pracownikom szkoły oraz zaproszonym gościom.

W dalszej części spotkania Pani dyrektor podziękowała uczniom za pamięć i ciepłe słowa oraz wręczyła nagrody nauczycielom. Po akademii wszyscy pracownicy szkoły oraz zaproszeni goście udali się służyć deser.

/Wioleta Gołdyn/



Z KRONIKI SZKOLNEJ: 30 rocznica pontyfikatu Jana Pawła II

„Ojciec Święty Jan Paweł II żyje w naszych sercach”

Pod takim hasłem **16 października** obchodziliśmy w szkole 30 rocznicę wyboru Karola Wojtyły na Papieża. Uczniowie klasy VI pod kierunkiem ks. Marka Szyby przygotowali wzruszającą akademię poświęconą wspo-

mnieniu Wielkiego Polaka. Uczniowie recytowali wiersze, cytowali słowa Ojca Świętego. Na zakończenie wszyscy odśpiewali „Barkę” - ulubioną pieśń naszego duchowego przewodnika.

/Iza Łopot, Karolina Kozieł/



Z KRONIKI SZKOLNEJ: Pamiętamy...

„W SZYBTKICH ŚWIĘTYCH, DZIEŃ ZADUSZNY—PAMIĘTAMY”, pod takim hasłem 31 października uczniowie klasy VI przygotowali montaż słowno—muzyczny, aby wprowadzić społeczność szkolną w nastrój odpowiedni dla tego święta. Scenariusz oparty na poezji księdza Jana Twardowskiego oraz muzyce Piotra Rubika znakomicie spełnił oczekiwania przygotowujących akademię: p. Agaty Szymczyk i p. Urszuli Dudek,



oraz pozostałych słuchaczy. Całość dopełniła dekoracja wykonana przez uczniów klasy III pod kierunkiem p. U. Dudek.

/Dominika Woś/

Z KRONIKI SZKOLNEJ: Rocznica odzyskania niepodległości

Dnia 12 listopada w naszej szkole odbyła się w naszej szkole akademię poświęconą 90 rocznicy odzyskania niepodległości. Po odśpiewaniu hymnu państwowego uczniowie klas IV - VI zaprezentowali wali montaż słowno—muzyczny nawiązujący do słów wiersza Leopolda Staffa „Będziemy znowu mieszkać w swoim domu”. Widzowie mieli okazję przypomnieć sobie fakty z hi-



storii Polski, które torowały drogę Polaków do wolności. W klimat uroczystości wprowadziły obecnych recytacje wierszy patriotycznych, scenki rodzajowe oraz pieśni nawiązujące do tej tematyki. Akademia została przygotowana przez p. Wandę Wilczyńską i p. Urszulę Frączek. Dekorację wykonali uczniowie pod kierunkiem p. Ireny Kukli.

/Olga Maroń/

Z KRONIKI SZKOLNEJ: Konkursy

6 listopada 2008 r. uczennice klasy VI: Patrycja Włodarczyk i Wioleta Gołdyn, reprezentowały naszą szkołę w VI konkursie humanistycznym „Na Parnasie w szóstej klasie”, który odbył się w Krasocinie.

Dnia 13 listopada odbył się w naszej szkole VI konkurs matematyczno – przyrodniczy. Gościliśmy najlepszych uczniów ze szkół w Bukowie, Czostkowie, Cieślach, Olesznie i Krasocinie. Naszą szkołę reprezentowali: Wojciech Siwek i Daniel Ptak.



Uczestnicy konkursu matematyczno – przyrodniczego.

/Patrycja Włodarczyk/



WYDARZENIA KULTURALNE: „W krainie mitów”

Od niedawna interesuję się mitami. Byłam więc bardzo zadowolona, gdy dowiedziałam się, że nauczyciele planują wyjazd do Domu Kultury we Włoszczowie na spektakl teatralny „W krainie mitów”. Odbył się on 20 października 2008 r.

W przedstawieniu brało udział czterech aktorów. Tematem sztuki była wycieczka do muzeum historycznego. Dwoje dzieci, Dorotka i Darek, odłączyło się od grupy i w jednej z sal otworzyło puszkę Pandory – źródło wszystkich nieszczęść. Dzieci straciły w ten sposób możliwość powrotu do teraźniejszości. Darek i Dorotka spotykali różne postacie z mitycznego świata: Syzyfa, który ofiarował im kamień, Prometeusza, który dał ogień i wodę, Midasa oraz Ikara – darczyńcę pióra. Rodzeństwo wrzuciło podarunki do puszek Pandory. Dzięki temu z czterech żywiołów: ziemi, powietrza, ognia i wody powstała nić Ariadny, która pozwoliła dzieciom wrócić do teraźniejszości. Przedstawienie, zdaniem niektórych, nie było zbyt ciekawe. Według mnie postać profesora była trochę nudna, żenujące było jego roztargnienie. Na uwagę zasługuje scenografia i efekty specjalne, a zwłaszcza ukazywanie się Zeusa.

Spektakl zakończył się piosenką z morałem. Cieszę się, że miałam możliwość obejrzenia tego edukacyjnego przedstawienia. To prawie jak lekcja historii. Wróciliśmy do szkoły z wielką radością na drugie śniadanie.

/Izabela Łopot/



WYDARZENIA KULTURALNE: Spotkanie z pisarzem

14 listopada uczniowie klas IV-VI naszej szkoły pod opieką p. Lidii Siwek i p. Wandy Wilczyńskiej, wzięli udział w spotkaniu autorskim z Pawłem Beręsewiczem, autorem opowiadań, powieści i wierszy dla dzieci, współtwórcą Wielkiego Słownika angielsko-polskiego i polsko-angielskiego PWN - Oxford.

Oto niektóre opinie naszych koleżanek i kolegów o spotkaniu:

Dominika: *W spotkaniu z Pawłem Beręsewiczem najbardziej podobało mi się opowiadanie, do którego sami ułożyliśmy zakończenie.*



Wioleta: *Pisarz rozdawał autografy i opowiadał o sobie. Wymyślał również świetne zabawy. Najbardziej jestem dumna z autografu. Chciałabym przeczytać wszystkie jego książki, bo to pisarz z dużym poczuciem humoru.*

/informacje zebrała Martyna Błaszczkiewicz/

Martyna: *Pan Paweł Beręsewicz jest bardzo miły. Na spotkaniu kupiłam jego najnowszą książkę pt. 'Na przykład Małgośka' i już ją przeczytałam. Jest bardzo fajna. Polecam.*

Damian: *Najbardziej podobały mi się wiersze i zabawy pana Pawła. Jedną z nich było tłumaczenie zdania z „Grześkowego” na normalny i odwrotnie. Równie fajną zabawą były walki rewolwerowców. Szkoda, że nie zostałem wybrany do tej zabawy.*

Kasia: *Najbardziej podobały mi się zabawy jakie wymyślał pan Paweł oraz jego opowieści o swojej rodzinie.*

REALIZACJA PROJEKTU: „Wyzwól w sobie inwencję twórczą”

Zadania związane z projektem realizujemy od sierpnia 2008. Jest to nowa forma zajęć dla naszych uczniów. Nigdy wcześniej w szkole nie prowadzono zajęć z dziedziny fotografii. Aby próby te przyniosły zamierzony efekt zakupiliśmy potrzebny sprzęt: aparat fotograficzny, program do obróbki zdjęć, urządzenie wielofunkcyjne: skaner, ksero, drukarkę. Pierwszą, ciekawą formą pracy było spotkanie z fotografem. Dzieci zapoznały się z obsługą cyfrowego aparatu fotograficznego oraz dowiedziały się wielu ciekawostek na temat fotografowania. Odbyły



Spotkanie z fotografem.

się zajęcia praktyczne w sali komputerowej, podczas których uczniowie poznawali program do obróbki zdjęć oraz zapisywali w formie slajdów i sprawozdań swoje refleksje ze spotkania z fotografem. (Próbkę naszych możliwości możecie obejrzeć w tym numerze gazetki—przypis redakcji).

Kolejnym, równie ciekawym zadaniem była wycieczka do Krakowa. Uczniowie zwiedzali zabytki, m.in.: Wawel, Kościół Mariacki, Sukiennice. Byli w miejscach związanych z postacią Jana Pawła II. Zobaczyli też smoka nad Wisłą i usłyszeli na żywo hejnał z wieży Kościoła Mariackiego. Wspaniałe chwile uwiecznili robiąc pamiątkowe zdjęcia na tle wiekowych budowli.



Bardzo udana była też druga wycieczka, tym razem wycieczka rowerowa do pobliskiego Antonielowa i znajdującej się tam stadniny koni. Przemięty gospodarz oprowadził dzieci po stajni, w której zobaczyć można było piękne konie. Każdy mógł poczuć się jak prawdziwy dżokej dosiadając araba „Rysia”. Ognisko, zabawy na placu zabaw oraz zawody zręcznościowe w rzucie podkową do beczki to

atrakcje, które zapamiętamy na długo, a za parę lat, kiedy zapomnimy smak pieczonej kiełbaski, album z pamiątkowymi zdjęciami przypomni nam miłe chwile.

Realizatorki projektu:

p. Małgorzata Sornat

p. Agata Frączek

p. Irena Kukła

(Więcej zdjęć na naszej stronie internetowej—przypis redakcji)



BEZPIECZEŃSTWO: Wywiad ze strażakiem

Stanisław Robak, były strażak Ochotniczej Straży Pożarnej w Mieczynie.

Patrycja Włodarczyk:- Dlaczego chciał Pan zostać strażakiem?

Stanisław Robak: - Po wyjściu z wojska, tu-tejsi strażacy nalegali, abym wstąpił do jednostki i zgodziłem się.

P.W.: - Ile lat służył Pan w straży?

S.R.: - W Ochotniczej Straży Pożarnej służyłem przez 45 lat, z czego większość czasu na stanowisku komendanta.

P.W.: - Kto przed Panem pełnił funkcję komendanta OSP?

S.R.: - Przede mną było dwóch komendantów: Józef Robak i Stanisław Malicki.

P.W.: - Kiedy powstała OSP w Mieczynie?

S.R.: - Nasza OSP działa już od 1932 roku.

P.W.: - Kiedy i kto wybudował remizę?

S.R.: - O ile pamiętam, remizę wybudowano w 1960 roku, a budowali ją sami strażacy.

P.W.: - Czy często jeździł Pan do gaszenia pożarów?

S.R.: - Tak, kiedy ja zostałem komendantem, pożarów było mnóstwo, ponieważ wieś była budowana z drewna, a dachy kryte słomą. Z moich, dorywczo prowadzonych statystyk, wynikało, że podczas mojej kadencji było około 70 pożarów.



P.W.: - Gaszenie jakiego pożaru najbardziej utkwiło Panu w pamięci?

S.R.: - Największy pożar to ten, w którym spalił się prawie cały Mieczyn. W przeciągu niecałej godziny ogień objął całą wieś.

P.W.: - Czy zdarzały się jakieś wypadki podczas akcji?

S.R.: - Nigdy nie zdarzyło się aby ktoś ucierpiał podczas akcji gaszenia pożaru. Gdy byłem komendantem, zespół strażacki był bardzo zorganizowany.

P.W.: - Jakie inne czynności oprócz gaszenia pożarów wykonywali strażacy?

S.R.: - Dawniej strażacy w okresie jesieni i wiosny sprawdzali bezpieczeństwo w domach. Nazywały się to interwencje. Trzymali również straż przy grobie Pana Jezusa.

P.W.: - Ile lat nie jest już Pan strażakiem?

S.R.: - Nie służę w straży już 15 lat.

P.W.: - Ilu strażaków obecnie służy w OSP w Mieczynie?

S.R.: - W tej chwili jest około 30 strażaków.

P.W.: - Dziękuję za rozmowę.

/Patrycja Włodarczyk/

BEZPIECZEŃSTWO: „Rzut do celu” - opowiadanie

Zakończył się konkurs pod hasłem „**Jak żyć bezpiecznie**”. Zadanie uczestników polegało na napisaniu opowiadania twórczego zawierającego wyraźne pouczenie. Napłynęło wiele prac. Oto — zdaniem jury — najlepsza z nich.

Rzut do celu

Tomek był przez wszystkich lubiany. Miał grupę kolegów, którzy zawsze co ciekawego wymyślili. Pewnego dnia postanowili, że po szkole pójdą do starej opuszczonej remizy strażackiej.

- Ja... ja... nie mogę... jadę do dentysty- zaczął jąkać się Tomek.
- Tchórz! - okrzyknęli go wszyscy.
- Ja tchórzem? Nigdy! - udawał odważnego a po chwili dodał:
- To o której się spotkamy?
- Punkt 18 pod szkołą.
- Ok! - odpowiedział z entuzjazmem.

Okolo godziny osiemnastej Tomek wyszedł z domu. Na miejscu chłopcy już na niego czekali. Tomek nic nie odpowiedział. Kiedy znaleźli się u celu, okazało się, że w środku jest bardzo ciemno.

- Chyba nasze plany się nie udadzą - oznajmili chłopcy i szykowali się do powrotu.
- Poczekać! - wykrzyknął Tomek - Najpierw wy nazwaliście mnie tchórzem, ale teraz ja mogę tak o was powiedzieć!

Koledzy popatrzyli na niego gniewnie i już po chwili wszyscy byli w zniszczonym budynku.

- No, kto idzie ze mną dalej? - Tomek poczuł przyływ odwagi. Zgłosił się jeden ochotnik, a reszta nie chcąc być gorsza, poszła w ślady przyjaciela. Po chwili cała grupa szła po omacku w głąb dawnej remizy z rękami wyciągniętymi przed siebie, potykając się co chwilę. Nagle Karola olśniło:
- Przecież ja mam latarkę! - wykrzyknął, po czym triumfalnie wyciągnął z kieszeni małą latareczkę. Wszyscy ze zdziwieniem popatrzyli na niego kręcąc głowami.
- Właściwie to co mamy robić? Nudno strasznie — stwierdził Szymon. Karol uśmiechnął się i skierował strumień światła na podłogę.
- Te kamienie aż proszą by nimi porzucać—powiedział, a potem wyjął z kieszeni kawałek kredy, podszedł do ściany i wymalował na niej dużą tarczę. Wszyscy wiedzieli po co. Każdy chwycił kamień i ustawił się w kolejce. Tomek stał na końcu. Kiedy przyszła jego kolej—rzucił i ... nie trafił. Zdenerwowany zebrał w sobie całą siłę i cisnął kamieniem w ścianę. Teraz trafił wyżej niż chciał. Kruchy sufit zaczął się obrywać, jego resztki spadały na ziemię. Po chwili wszystko ogarnął kurz. Nic nie było widać. Chłopcy krzyczeli, próbując znaleźć siebie nawzajem. Spadające drewniane belki zatarasowały przejście, uniemożliwiając ucieczkę. Kiedy kurz opadł, Tomek zobaczył, że wszyscy oprócz niego są obezwładnieni resztkami materiałów budowlanych. Wiedział, że życie kolegów jest w jego ręku.

Zachował zimną krew, wyciągnął z kieszeni telefon i wystukał numer do mamy.

- Halo? Mama? Jesteśmy w starej remizie! Wezwij strażaków! Pomocy! ...

Minął chyba kwadrans. Akcja ratunkowa dobiegała końca. Chłopców zabrała karetka. W dalszym ciągu nie mogli dojść do siebie. Dobrze wiedzieli, że teraz będą mieli problemy ze zdrowiem, a poza tym czeka ich wiele nieprzyjemności.

Zaraz za karetką jechał Tomek i jego mama, która już powiadomiła rodziców ofiar wypadku. W szpitalu okazało się, że jeden z chłopców będzie musiał jeździć na wózku i czeka go długa rehabilitacja. Pozostali poszkodowani mają połamane kości.

Teraz chłopcy już wiedzą, że nawet niewinna zabawa może przeobrazić się w niebezpieczną sytuację zagrażającą zdrowiu a nawet życiu.

No cóż ... Mądry Polak po szkodzie.

/Martyna Błaszczkiewicz/

BEZPIECZEŃSTWO: „Pierwszaki 2008”

Dnia 18 listopada 2008 r. w hali sportowej we Włoszczowie klasa I wzięła udział w spotkaniu „Pierwszaki 2008” zorganizowanym przez Echo Dnia. Impreza dotyczyła szeroko rozumianego bezpieczeństwa, gdyż w spotkaniu uczestniczył policjant, ratownik pogotowia ratunkowego, strażak.

Na zakończenie odbył się konkurs, w którym wzięli udział przedstawiciele poszczególnych klas I. Wszyscy uczestnicy konkursu zostali nagrodzeni, a ponadto wszystkie dzieci z klas pierwszych otrzymały upominki, m.in. światełka odblaskowe.

/wych. klasy I/



ADRES REDAKCJI:
SZKOŁA PODSTAWOWA IMIENIA
PRYMASA TYSIĄCLECIA
W MIECZYNIĘ

Mieczyn 8
 29-105 Krasocin

tel. 0413917011
 Email: sp.mieczyn@poczta.fm



ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Wioleta Gołdyn

Patrycja Włodarczyk

Karolina Kozieł

Dominika Woś

Martyna Błaszczkiewicz

Olga Maroń

Izabela Łapot

Wojciech Siwek

Tomasz Siwek

Opiekunowie: mgr Wanda Wilczyńska
 mgr Agata Szymczyk

NA WESOŁO

Dlaczego blondynka chodzi dookoła wanny?

- Szuka wejścia.

Blondynka wypełnia formularz:

Imię: Anna

Nazwisko: Kowalska

Urodzona: tak

Nauczycielka do Jasia:

- Przyznaj się, ściągalesz od Małgosi!
 - Skąd pani to wie?
 - Bo obok ostatniego pytania ona napisała: "nie wiem", a ty napisałeś: "ja też".

Dlaczego blondynka wyrzuca zegarek przez okno?

- Bo chce zobaczyć jak czas leci.

Na lekcji biologii pani pyta się Jasia:

- Co to jest?
 - Szkielet.
 - Czego?
 - Zwierzęcia.
 - Ale jakiego?!

- Nieżywego!

Wybrała Dominika Woś